

(5136) *Stwierdzenie o życiu w niewoli z dnia 24.11.1939 r.*
Eugeniusz Tarczynski, lat 30, pooleps. zatrudniony na stanowisku
Dnia 24.11.1939 r. stwierdza się, że nie posiada żadnych
pozytywnych wobec m.p. Kłodzimierza Wł. Brody,
Tomisza, Buska Taborów Równe Kłodzka, Kłodzko
Geofisik i Stowarzysz. Wobec Kłodzimierza Wł.

że kwaterowały nas w koszarach i kąty pozbawione. Wt.
gddie po 3 dniach wywieźli nas po drogi do Brodnicy
i umieszcili nas w koszarach 11. S.A.K. i organizując
w niewoli w zambie. Tak kwaterowane i higiena
była nie moralna. Miesiąc się nas ukoło 1.800 ludzi.
Dnia 25.11.39 r. odepisano nam pod bagnetami
do karci. Freagra była potokiem, morałkiem i wyającym
stosunki były moralne, jednoraz. Tylko podbagietowata na
obuchu. To poniżenie nas Brodnicy do Tomisza
były i miejsc rokowania nas Brodnicy do Tomisza

Opieka lekarska była nie moralna. Dniem ruszając
towary n.p. potoku o g. 400 now o g. 500 mieszkańców
o g. 600 wymagało się robactwa. Na robacie przebywaliśmy
około g. 16⁰⁰ o g. 17⁰⁰ obiad a o g. 18⁰⁰ kolacja. Wyprzucanie
robactwa z kawiarni i wyrobienia procentu a normy
były były niemożliwe do wyrobienia. Pleca - było
repelentnie minimalne takie utrzymywane były dla
3-dniowej okupacji a niektóre utrzymywane dla 10
dniów mniej. Stosunki t.k. W.D. do potoku
były nie moralne a niezregulowane przebywanie
na tle religijnym, nie okiewali sięKareni mówiąc.

Dnia 18.11.1940 r. jadąc do potoku zatrzymał się na poranek śniadaniowy
mijkat Sierakowski Stefan wiechaj to go et.k. W. Tarczynski
zatrzymał i przywieli do uboru rozpolubi i biorkę
i morelki wyłosiła nam re kłodz. Lekarze
wiechaj to om potrafili takie wszystkimi robić.
Propagator komunistyczny był rauwe pachonywizja
i wielu wyrobów i nie robiły jasno boły nowe
w Wielkopolsce a wyprowadzić mi braci i głosić
wtedy braci Polska kiedy mi głosy wyrosły na
ostrom luku jak świnia pojedzie do mola to wtedy

był obie Polaka. Górnicy i robotnicy byli
bezbrojni i jeli skonaliści kłosy i mas zatknęli
robotnicy tego momentu tyko wojewodzic kiedy
wyrobili mowiąc na 100 %. W Busku natomiast

5136

miesięc rekwizycjonowania było bezbroje mówiąc
że mianowanie w stajniach u mjr. gen. hr. Budenego.
Wyjutrem było tą samą godziną obarczki a co
ole wyrobienia mowiąc było tą samą godziną obarczki
były robotnicy 130 polaków a whole 100 byli ta
Ukraincy i bieli rumuni tak rekwizycjonowani na chodzenie
ole ścieżkami a jeśli polacy chodzią i nie chcieli
chodzić na rozwój roboty komunistyczne to rato
korali przymusowo pracę w godzinach wiecznych.

Rewizji robili nam stolice prawie co 2 tygodnie i jeśli
któryś miał swą własną bieliznę lub biurki
więcej jak jedna pora to odbierała i mówiąc mas
"kulekami". Po poinformowaniu mas tylko polaków ole
przez robotników to był tam narodziniec obarczki
były miliżanci sowieckiej kłosy w niemalizm
spółek rolniczych nad kryjomie i wreniukami
Pozdziej zatrudniali nam krymicki ole mołotowscy
które je obrot mówiąc, że jest jest Bieg to niech mi
zgoda uchodzi i wtedy spółek stoczyli się mas puchomyj
w 41 roku. To narodziny rozwój mas ole pracy
wol. g. 3-iej rano ole 19-ti wieczorem i całkowicie
miejscy roli wyjutrem i co ole puchomyj
jak mówiąc się upominali to nam osiągnęły
że terror mówiąc pracowali na rzecze sowieckiego
^{Charkow} typu bo jest wojna jeśli kłosy i mas rekwizycjonowali
to lekarz nie obawiał się mówiąc ole pracy a natomiast
nam Charkowem i jeśli tak budziemyOLE
to mas odbiorące pod wojenny trybunat.
2. W 41r. kiedy mas roczki wycofywali w głąb Rosji
to w okolicy spółek bili nie obawiali prawni

pośrednictwie jednych z nich mogły być zatrzymane, ale nie mogły, iż ją myśmy prosiili ich o wezwanie do rolników. N.K.W.S. odpowiedzieli nam re rolnictwie owoływanie - owoływanie - owoływanie i wiadomość, iż wójt i gospodarz nas prośbie biegł i bił żółtawami odtwarzającymi po kryzysie rolnym oto owoływanie. Po wymarszach r.m.p. Tczewie było nas ok. 1380 ludzi i po przybyciu do Starobiliska to przybyły rolnicy ok. 400 ludzi, gdzie resztę nas poobiecały ludzie tego nie mogły pozwolić, bo obecnie w wojsku tych rolników tworząc nie wiadom. W Starobilisku dniu 25.VII.41 r. przybył do naszego obwodu ppłk. Kisiński - informował nam re rolnictwie powstające nowe miasta Brzeżem Polskim a Z. G. R. R. i wszyscy nas polscy powrócili w gromadce Armii Polskiej. —

J. Laski kpt. b.